**Utwór skomponowała Jan Wala do słów Alojzego Lysko.**

**„Hymn Bojszowiaków”**

Wśród łąk kwiecistych, nad Gostyni wodą,

jest mój dom rodzinny w cieniu ogrodu.

Mama tam stoją na kamiennym progu

- Do dom! – wołają w godzinie wieczoru,

- Do dom!

Ref.: Zjeżdżaj synu z pola,

Jużeś dość pracował.

Słyszysz bije dzwon:

Święty Jon, Święty Jon, Święty Jon.

Słońce zapada za morze

I gasną czerwone zorze.

Ptaki w krzewinach już śpią,

Dzieci już sny piękne śnią.

Wśród lasów zielonych, nad Korzyńca wodą,

jest mój dom rodzinny w cieniu ogrodu.

Mama tam stoją na kamiennym progu

- Do dom! – wołają w godzinie wieczoru,

- Do dom!

Ref.: Wracaj, córko z niwy,

Obłok mgły już siwy.

Słyszysz, bije dzwon:

Święty Jon, Święty Jon, Święty Jon.

Słońce zapada za morze

I gasną czerwone zorze.

Ptaki w krzewinach już śpią,

Dzieci już sny piękne śnią.